

# Stefan Moysa

---

## "Theologische Sprachtheorie und Hermeneutik", Eugen Biser, München 1970 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 41/2, 178-179

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niczemu. Tylko w Chrystusie ludzkie nadzieje na zbudowanie państwa ziemskiego stają się absolutną nadzieją człowieka.

Ostatnia konferencja mówi wreszcie o przyszłości Kościoła. Ratzinger odkrywa tutaj zdumiewające podobieństwa między sytuacją obecną a kryzysem modernistycznym, owszem jeszcze wcześniejszymi kryzysami Kościoła. Zastrzegając się, że nie jest prorokiem, przewiduje jednak, że w obecnej trudnej sytuacji Kościół wyjdzie może liczbowo zmniejszony, ale wzmocniony. Będzie to Kościół bardziej świadomy, wykazujący większą inicjatywę, żyjący podobnie jak i w przeszłości „z wiary w trójjedynego Boga, w Jezusa Chrystusa, wcielonego Syna Bożego, w pomoc Ducha Świętego” (s. 123).

W konferencjach, których bieg myśli staraliśmy się naszkicować okazuje się zawsze ta sama metoda. Autor wykazuje wpieryw wszystkie trudności, które przeżywa człowiek dzisiejszy w stosunku do wiary. Dopiero poprzez te trudności dostrzega rozwiązanie problemu. Nigdy jednak nie jest ono u niego cofnięciem się do poprzedniego stanu, ale zawsze wyjściem naprzód. Znajomość świata, przenikliwy zmysł jego samodzielnej filozoficznej analizy, wierność światłu objawienia Bożego i rozsądny optymizm oparty na wierze, oto cechy charakterystyczne tych rozważań, które stanowią przykład prawdziwego teologicznego *aggiornamento* w najlepszym tego słowa znaczeniu.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Eugen BISER, *Theologische Sprachtheorie und Hermeneutik*, München 1970, Kösel-Verlag, s. 603.

Dzisiejsza myśl filozoficzna jest odwrotem od teorii i zwrotem ku praktyce, odwrotem od niezmiennego bytu, zwrotem ku płynnemu stawianiu się, a może najbardziej — odwrotem od myśli i zwrotem ku konkretnemu przejawowi tej myśli, jakim jest słowo. Jeżeli się mówi o poważnym kryzysie dzisiejszej cywilizacji, to jednym z zasadniczych jego elementów jest właśnie kryzys słowa pozbawionego zaplecza myśli. Teologia zaś jako wiedza nierozłącznie ze słowem związana, musi odczuć skutki tego kryzysu. Dla żadnej wiedzy przewyciężenie go nie jest więc tak ważne jak właśnie dla teologii.

Ten cel stawia sobie autor poważnego studium z pogranicza teologii i filozofii, które jest przedmiotem naszego omówienia. Tytuł dzieła dobrze wyraża zamiar autora. Pragnie on bowiem wyjaśnić z teologicznego punktu widzenia, czym jest zjawisko języka, a ponadto śledzić różne przejawy tego języka w przekazach objawienia, aby uzyskać lepsze ich zrozumienie. Wypełniając pierwsze zadanie autor odkrywa przede wszystkim w każdym słowie potrójny element: słowo, obraz i pojęcie. Kryzys języka powstaje wówczas, gdy przypisuje się nadmierną wagę jednemu z tych elementów kosztem innych. Tylko przy ich równowadze można zapewnić wierność przekazowi, który słowo ma urzeczywistnić.

Postawiwszy w ten sposób problem Biser zastanawia się w pierwszym rozdziale nad teologią patrystyczną i średniowieczną pod kątem widzenia jej obrazowości. Wykazuje, w jaki sposób obraz jest istotnym elementem wyrażania się zarówno ojców wschodnich i zachodnich, jak też teologów i mistyków średniowiecza, zwłaszcza wczesnego. Następnie poddaje analizie typy obrazów występujących w Starym i Nowym Testamencie. Trzeci rozdział jest w książce zasadniczy i wyjaśnia elementarną strukturę mowy, jej znaczenie, stosunek języka do prawdy. Stąd już jest możliwość głębszego wniknięcia w proces rozumienia języka jako komunikacji zachodzącej między mówiącym a słuchającym. Rozdział czwarty zajmuje się tymi elementami słowa, które dotąd stały nieco na dalszym planie, a więc stosunkiem obrazu do sensu przezeń wyrażonego, jak również stosunkiem obrazu do słowa.

Ostatni rozdział jest egzegetycznym zastosowaniem znajomości języka naby-

tej w dotychczasowej analizie. W szczególności bardzo dużo uwagi poświęcone jest rodzajowi literackiemu przypowieści biblijnych, ich duchowi oraz hermeneutyce.

Autor zmierza przez cały czas do wykazania, że język objawienia jest w swojej strukturze językiem ogólnoludzkim i że podlega prawom ludzkiej interpretacji. W tym można się całkowicie z nim zgodzić. Niemniej jednak wniosek ostateczny jest nieco zaskakujący. B i s e r bowiem twierdzi, że zadanie polega nie tyle na przełożeniu języka biblijnego na język współczesny, ale na wykazaniu, że język objawienia jest rzeczywiście zgodny z duchem dzisiejszego czasu. Wydaje się, że w ten sposób autor kwestionuje znaczną część dorobku dzisiejszej teologii, która właśnie usiłuje przełożyć język biblijny na współczesny. Można się bowiem zgodzić, że język biblijny ma swoje ogólnoludzkie właściwości i dlatego dla przeciętnego człowieka nie będzie nigdy całkowicie niezrozumiały. Niemniej jednak pozostaje również prawdą, że jest to język innego świata kulturowego i wymaga przełożenia, jeżeli objawienie ma pozostawać aktualne dla każdego czasu.

Wydaje się jednak, że tak postawiony wniosek nie wynika z całości rozważań autora. Ta całość stanowi wielki dorobek, który problem języka gruntownie naświetla i przyczynia się tym samym w sposób decydujący do rozwiązania problemu hermeneutycznego w teologii.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Bernhard HÄRING, *Die grosse Versöhnung. Neue Perspektiven des Buss sakramentes*, Salzburg 1970, Otto Müller Verlag, s. 268.

Znany teolog moralista, ekspert soborowy i jeden z głównych autorów tekstu *Konstytucji o obecności Kościoła w świecie współczesnym*, kreśli tu pewne nowe perspektywy sakramentu pokuty, które wyłaniają się z Soboru Watykańskiego II i natchnione są jego duchem. U podstaw tej pracy leżą konferencje dla duszpasterzy wygłoszone w kilku seriach zarówno w Niemczech, jak i w Stanach Zjednoczonych. Konferencje te były za każdym razem nagrywane na taśmę magnetofonową i po odpowiednim opracowaniu zostały wydane w formie książki.

Ten charakter konferencyjny zaznacza się w książce wyraźnie. Związek poszczególnych rozdziałów jest dość luźny, liczne są dygresje i przykłady wzięte wprost z życia, jak również rady praktyczne. Przyczynia się to do łatwiejszego zrozumienia książki i wzbudzenia zainteresowania u czytelnika, chociaż może razić tych, którzy są przyzwyczajeni do pewnej systematyki.

Myślą przewodnią książki jest pogłębienie zrozumienia sakramentu pokuty i wynikające stąd postawy zarówno u szafarza sakramentu, jak też u penitenta. Sakrament pokuty, który H ä r i n g określa jako sakrament pojednania z Bogiem albo jeszcze lepiej sakrament pokoju mesjańskiego, jest spotkaniem z Chrystusem zmartwychwstałym, sakramentem pokoju i radości, głoszeniem Dobrej Nowiny o odpuszczeniu grzechów. Jest to nie tylko sakrament pojednania poszczególnego chrześcijanina z Bogiem, lecz społeczności chrześcijańskiej Ludu Bożego, stąd wymiar społeczny sakramentu, który w obecnej formie jego sprawowania nie zawsze dochodzi do głosu.

Takie zrozumienie sakramentu jest utrudnione przez jednostronne pojmowanie funkcji kapłana jako sędziego. Funkcja sędziego nie jest ani pierwszą, ani najważniejszą funkcją szafarza sakramentu pokuty. Jest on przede wszystkim wykonawcą misji Chrystusa, wyrażającej się w słowach: „jako mnie Ojciec posłał i ja was posyłam”, jest wysłannikiem i głosicielem miłości Chrystusa, oraz Dobrej Nowiny. W tym kontekście przede wszystkim należy rozumieć jego funkcję sędziowską i władzę jurysdykcyjną odpuszczania grzechów. Nie może on nigdy przyjmować z jej tytułu postawy wyższości